

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/211908,Lucja-Marek-Ks-Tadeusz-Isakowicz-Zaleski-i-Chrzescijanska-Wspolnota-Ludzi-Pracy.html>
27.02.2026, 13:53

Łucja Marek: Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski i Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy

9 stycznia 2024 r. zmarł ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, opiekun osób niepełnosprawnych intelektualnie, działacz opozycji antykomunistycznej. Oto pierwszy odcinek naszego nowego cyklu „Małopolscy bohaterowie opozycji pozasolidarnościowej”.

[Kościół](#)

09.01



Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski (1956-2024). Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)

Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski został zapamiętany jako nieformalny kapelan „Solidarności”, ale jego związki ze środowiskiem opozycyjnym rozpoczęły się wcześniej, u schyłku lat 70. XX wieku w Nowej Hucie.

Mieszkańcy tej dzielnicy, wznoszonej jako wzorcowe miasto socjalistyczne, sprzeciwiali się dążeniom władz. Dobitym dowodem były walki o krzyż, toczone w 1960 r. W nawiązaniu do tamtych wydarzeń pod koniec lat 70. powstała Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy. Bezpośrednią inspiracją do jej powołania był wybór kard. Karola Wojtyły na papieża. W gronie działaczy ChWLP znalazł się alumn Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Aktywny antykomunista

Urodził się w 1956 r. w Krakowie. Rodzice mieli kresowe pochodzenie. W żyłach matki płynęła krew ormiańska. Ojciec przeżył rzeź, której dokonali banderowcy we wsi Korościatyn.

Tadeusz pierwszą „działalność antysocjalistyczną” podjął w okresie Marca '68. W drodze do szkoły zrywał plakaty wieszane przeciwko protestującym studentom. Pierwszych szykan doświadczył, gdy wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. Został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Brzegu. Należał do grupy najbardziej zbuntowanych. Często doświadczał kar aresztu, przesiedział łącznie 56 dni. Pobyt w wojsku sprawił, że antykomunizm zaszczerpiony w nim przez ojca „jeszcze się zahartował”. Po latach wspominał: „Nieustannie karmiono nas propagandą, ale skutki były odwrotne do zamierzonych. Nawet ludzie o umiarkowanych poglądach zaczęli się radykalizować”.

Po powrocie do seminarium nawiązał kontakt ze środowiskami opozycyjnymi, m.in. Studenckiego Komitetu Solidarności i lubelskich „Spotkań” oraz z nowohucką grupą działaczy skupioną wokół podziemnego pisma.

Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy

Pierwsza nowohucka organizacja opozycyjna powstała 28 kwietnia 1979 r. W spotkaniu założycielskim uczestniczyli studenci Wojciech Sukiennik i Jan Leszek Franczyk oraz pomysłodawca Adam Macedoński. Sukiennik i Franczyk znali się od młodzieńczych lat, mieszkali na sąsiednich osiedlach, działali w ruchu oazowym i duszpasterstwie akademickim „Kominek” w Mogile. Macedoński, artysta plastyk, był współzałożycielem Instytutu Katyńskiego (1978). Razem działali w SKS. Z rekomendacji Macedońskiego w gronie założycieli ChWLP znalazł się też inż. Franciszek Grabczyk, były pracownik Huty im. Lenina.

ChWLP miała być niezależną wspólnotą robotniczą odwołującą się do społecznej nauki Kościoła. W deklaracji ideowej zapowiedziano, iż dążeniem organizacji, powołanej w 19. rocznicę walki robotników w obronie krzyża, jest „praktyczna realizacja chrześcijańskich ideałów wśród wszystkich pracujących”. Za cel stawiano sobie pogłębianie życia religijnego, społecznego i kulturalnego ludzi pracy, starania o sprawiedliwy podział dóbr duchowych, kulturalnych i materialnych, kształtowanie postawy szacunku dla tysiącletniej tradycji chrześcijaństwa w Polsce, obronę praw człowieka oraz dostarczanie obiektywnej informacji. ChWLP miała też walczyć ze społecznymi patologiami, demoralizacją, pijaństwem i przestępczością.

Wkrótce grono członków ChWLP powiększyło się o alumna Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, znanego Franczykowi i Sukiennikowi ze środowiska oazowego. Współpraca z pierwszą niezależną organizacją nowohucką nie trwała długo. Działalność ChWLP została gwałtownie przerwana w wyniku stanu wojennego oraz internowania trzech założycieli organizacji.

„Krzyż Nowohucki”

Twórcy ChWLP propagowali idee organizacji na łamach pisma „Krzyż Nowohucki”. Tytuł nawiązywał do walki o krzyż z 1960 r. Pierwszy numer ukazał się w maju 1979 r., przed pielgrzymką Jana Pawła II do ojczyzny. Redakcję tworzyli Franczyk (red. nacz.), Macedoński, Grabczyk i Sukiennik (ps. Andrzej Walczyk). W maju 1980 r. do zespołu dołączył Tadeusz Isakowicz-Zaleski (ps. Jacek Partyka). Działalność pisma przerwał stan wojenny. Po kilku latach podjęto próbę jego reaktywacji jako „katolickiego czasopisma ludzi pracy”. W nowej formule ukazały się w 1985 i 1986 r. trzy numery. Pracami redakcji kierował wówczas ks. Tadeusz.

Na stronach „Krzyża Nowohuckiego” drukowano dokumenty i teksty nawiązujące do katolickiej nauki społecznej, artykuły religijne, teksty historyczne. Zamieszczano materiały poświęcone

prawom człowieka, walce o wolność wyznania, czy informacje na temat represji wobec działaczy opozycyjnych. Na łamach pisma alumn Tadeusz zainaugurował swoją działalność publicystyczną. Pisał artykuły dotyczące m.in. bohaterów narodowych, Kresów Wschodnich, zakłamywanych faktów z historii Polski i represyjnych działań władz.

ChWLP powołała też drugoobiegowe Wydawnictwo „Krzyż Nowohucki”. Pierwszą publikację wydano w maju 1980 r. we współpracy z Instytutem Katyńskim. Były to „Raporty katyńskie ambasadora O’Malleya”. Nakładem wydawnictwa ukazały się łącznie 23 druki zwarte, w tym „Wspomnienia z Kazachstanu”, spisane przez ks. Władysława Bukowińskiego na polecenia kard. Wojtyły. Należy dodać, że wcześniej do pierwszego wydania „Wspomnień” – w lubelskim podziemnym wydawnictwie „Spotkania” – doszło dzięki inicjatywie alumna Tadeusza.

Represje i szykany

Stan wojenny zastał Tadeusza na praktyce diakońskiej w Chrzanowie, w parafii św. Mikołaja. Zaangażował się w pomoc dla internowanych i kolportaż ulotek. Współprowadził też grupę pielgrzymki na Jasną Górę, w której uczestniczyli zwolnieni z internowania. Dwukrotnie był wtedy zatrzymany przez SB, w marcu i w sierpniu 1982 r. Rok później, gdy po święceniach miał podjąć studia w Papieskim Kolegium Ormiańskim w Rzymie, władze odmówiły mu paszportu.

Pracując jako wikariusz w Zabierzowie Bocheńskim utrzymywał kontakt z ks. Kazimierzem Jancarzem z Mistrzejowic. Gdy po roku otrzymał urlop zdrowotny i zamieszkał na powrót w Krakowie, na stałe związał się z Mistrzejowicami. W 1985 r. dwukrotnie podjęto zamach na jego życie, najpierw w rodzinnej kamienicy w centrum Krakowa, następnie na Woli Justowskiej, gdzie został przeniesiony po pierwszym ataku „nieznanych sprawców”. Nadal wspierał środowiska opozycyjne, choć coraz bardziej angażował się w działalność na rzecz osób niepełnosprawnych intelektualnie. Był współzałożycielem wspólnot „Wiara i Światło” w Krakowie, następnie Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach.

Gdybym wiedział, że odchodzę...

Na początku listopada 2007 r. na łamach prasy ukazała się odpowiedź ks. Tadeusza na pytanie: „Co bym zrobił, gdybym miał przed sobą tylko dwadzieścia cztery godziny życia?”. Oto jej fragmenty: „Gdybym czuł, że teraz nadeszła moja kolej, poszedłbym na ostatni spacer i podziwiał malownicze, zalesione podkrakowskie wzgórza. Kocham miejsce, w którym mieszkam, w którym od dwudziestu lat żyję, pracuję, wypoczywam. Napisałem w testamencie, żeby tu mnie pochowano”.

Zgodnie z życzeniem pochowano go w Rudawie, na cmentarzu parafii mieszczącej jego ukochane Radwanowice. Obecni na pogrzebie żegnali go jako kapłana, opiekuna niepełnosprawnych i działacza opozycyjnego. Warto pamiętać, że ta ostatnia sfera jego działalności rozpoczęła się w Chrześcijańskiej Wspólnocie Ludzi Pracy w Nowej Hucie.

* * *

W latach 70. i 80. XX wieku istniał w Polsce szereg organizacji opozycyjnych, które nie przybrały charakteru ruchu społecznego, jak „Solidarność”, ale wniosły istotny wkład w obalenie komunizmu. Niektóre, tzw. opozycja przedsierpniowa, działały przed powstaniem „Solidarności”, a ich działacze nierzadko zasilali później szeregi związku. Inne funkcjonowały równolegle do „Solidarności” czy też jej podziemnych struktur. Ich działacze byli prześladowani przez bezpiekę –

inwigilowani, bici i więzieni. Czasem nawet mordowani.

W 2021 r., w cyklu Oddziału IPN w Krakowie oraz „Gazety Krakowskiej” – „Małopolscy Bohaterowie Solidarności” prezentowaliśmy działaczy NSZZ „Solidarność”. W tym roku chcemy przypomnieć dwunastu małopolskich opozycjonistów, współtworzących inne organizacje. W styczniu przedstawiamy ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, związanego z Chrześcijańską Wspólnotą Ludzi Pracy.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kościół

Artykuł